



Uczestnik lucernerskich mistrzostw Europy „kogut” Mackay (z prawej) uszedł do półfinału i za moment ułożuje na korpuse Dżentia lewy sierp. Fot. „PS” E. Warmiński



Lechia Gd. — Gwardia W-wa 1:0 (0:0)
ŁKS Łódź — Polonia Bdg. 2:0 (2:0)
Polonia Bytom — Pogoń Szczecin 3:0 (1:0)
Ruch Chorzów — Górnik Zabrze 2:2 (1:1)
Cracovia — Górnik Radlin 2:1 (1:0)
Legia W-wa — Wisła Kraków 1:3 (0:1)

	punkty	bramki	bilans	w domu	na wyjeździe
1. Górnik Zabrze	32:8	51:21	14	4	2
2. Polonia Bytom	27:13	44:24	11	5	4
3. Legia W-wa	24:16	30:24	8	4	4
4. Gwardia W-wa	22:18	32:23	9	4	7
5. Ruch Chorzów	22:18	29:27	7	8	5
6. ŁKS Łódź	19:21	33:30	6	7	5
7. Polonia Bdg.	19:21	30:28	6	7	5
8. Lechia Gd.	19:21	14:19	7	5	4
9. Wisła Kraków	18:22	30:31	7	4	3
10. Cracovia	16:24	29:41	6	4	10
11. Pogoń Szczecin	15:25	24:40	5	10	3
12. Górnik Radlin	7:33	13:41	2	3	15



GRUPA POŁUDNIOWA

Unia Racibórz — Stal Mielec 4:4 (1:0)
Piast Gliwice — Stal Rzeszów 0:3 (0:2)
Unia Tarnów — Concordia Kn. 3:1 (1:1)
W-wel Kraków — Stal Sosnowiec 0:1 (0:1)
Walter Rzeszów — Szombierki 1:1 (0:1)
Legia Krosno — Naprzód Lip. 1:1 (1:1)

1. Stal Sosnowiec 29:11 36:17
2. Unia Racibórz 26:14 42:26
3. W-wel Kraków 25:15 28:11
4. Piast Gliwice 25:15 41:26
5. Naprzód Lipiny 23:17 34:30
6. Stal Mielec 23:17 26:27
7. Unia Tarnów 22:18 20:21
8. Stal Rzeszów 21:19 22:20
9. Concordia Kn. 17:23 26:33
10. Legia Krosno 15:25 24:26
11. Szombierki 11:29 20:34
12. Walter Rzeszów 3:37 10:58

GRUPA PÓŁNOCNA

Zawisza Bdg. — Polonia W-wa 6:1 (1:0)
Piast N. Ruda — Lech Poznań 2:1 (0:0)
Śląsk Wrocław — Polonia Gdańsk 0:0
Olimpia Poznań — Pomorzanin 2:0 (0:0)
Arkonianin Szczecin — Calisia 2:2 (2:0)
Odra Opole — Warta Poznań 5:0 (2:0)

1. Odra Opole 34:6 43:8
2. Lech Poznań 29:11 39:20
3. Śląsk Wrocław 25:15 33:24
4. Arkonia Szcz. 24:16 37:25
5. Olimpia Pozn. 23:17 27:25
6. Zawisza Bdg. 21:19 45:20
7. Polonia Gd. 20:20 20:24
8. Calisia 17:23 25:28
9. Polonia W-wa 16:24 24:33
10. Warta Poznań 14:26 13:35
11. Piast N. Ruda 11:29 19:51
12. Pomorzanin 6:34 20:52

MISTRZOWIE olimpijscy remisują w NRD

BERLIN. Sensacyjny wynik przyniósł trzeci występ reprezentacji niemieckiej w hokeju na lodzie w NRD. W Knetzen zwycięstwo mistrzostwa olimpijskich hokeistów niemieckich zdobyli reprezentanci NRD. Po raz pierwszy w historii hokejowej mistrzostwa olimpijskie zdobyli Niemcy. W ostatnim spotkaniu wygrali 2:0 z 21. (PAP)

PIĘŚCIARZE
LEGII
zwyciężyli
reprezentację
Armii Brytyjskiej

14:6

Sprawozdanie na str. 2

KUPONY NA STÓŁ

Poniedziałek

PRZEGLĄD SPORTOWY

26
PAŹDZIERNIKA
1959 R.

Nr 191 (3424)

REDAKCJA
I
ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

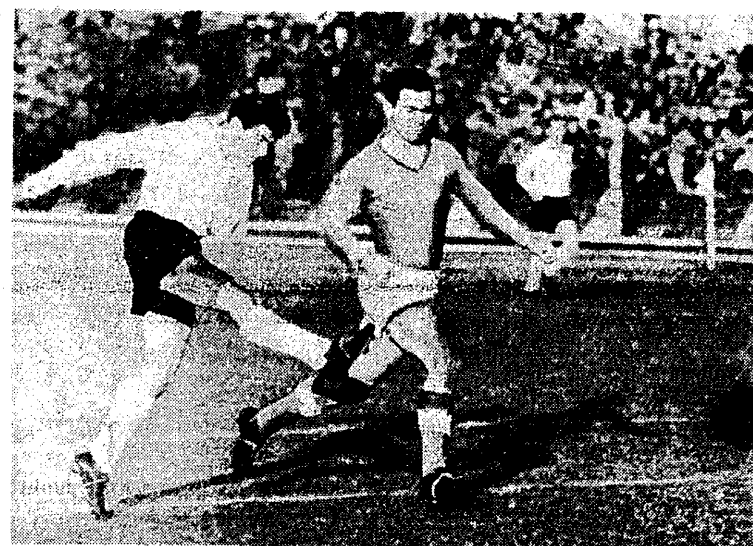
CENA

80

groszy

Warszawscy ligowcy pod czarną flagą

Cracovia i Pogoń walczą... o drugą ligę



Było to w 48 minucie gry. Brychczy przejął prostopadłe podanie z pomocy i mimo asysty stopera Wisły Kawuli, zdobył wyrównującą bramkę. Ale mecz wygrała Wisła 3:1. Fot. „PS” M. Szymkowski

Wygraliśmy z Austrią 4:1 chociaż Gasiorek przegrał z Hainką

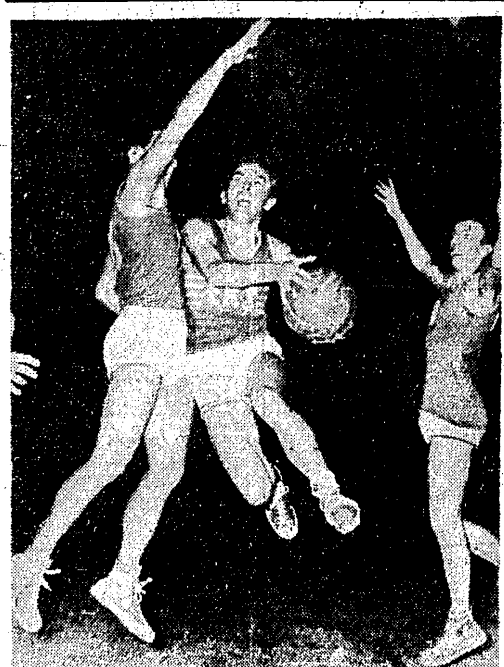
O Puchar Europy

Sensacja w Rotterdamie

Sparta — Goeteborg 3:1
W meczu w turnieju klubowym o Puchar Europy (Puchar Real-Jeunesse 2:0) w Rotterdamie (Holandia) Sparta Rotterdam zwyciężyła Goeteborg (Szwecja) 3:1. W meczu w Rotterdamie zwyciężyła Sparta Rotterdam (Holandia) 3:1. W meczu w Rotterdamie zwyciężyła Sparta Rotterdam (Holandia) 3:1.

Węgry — Szwajcaria 8:0

BUDAPEST. W tym węgierskich klubów przypomniało sobie, że światowej sławy jedenastki piłkarskiej, kiedy w niedzielę na Stadionie im. Arpada w Budapeszcie rozegrał mecz z reprezentacją Szwajcarii 8:0. Drużyna Węgier zagrała jak za najlepszych swych lat. Gospodarze już w pierwszej minucie uzyskali prowadzenie 1:0. Potem, w krótkim okresie między 19 a 35 min. zdobyli pięć bramek mimo świetnej gry bramkarza szwajcarskiego Schenckera, który uchronił swą drużynę przed jeszcze wyższą porażką. Bramki zdobyli: Tichy — 4, Goeteborg — 1 oraz Albert i Sandor. Drużyna Węgier wystąpiła w składzie: Goeteborg, Matrai, Nvaki, Buntz, Szepes, Kotasz (Bozsik), Sandor, Goeteborg, Albert, Tichy, Szepesak. (PAP)



Ladne wejście na koszyk w wykonaniu łódzianina Jabłońskiego w czasie sobotniego, towarzyskiego spotkania w koszykówce, między zespołami AZS Warszawa i ŁKS Łódź 72:45. Z lewej Blauth z AZS, a z prawej jego klubowy kolega — Sitkowski. Fot. „PS” E. Warmiński

Odra Opole powraca do ekstraklasy

Stal Sosnowiec idzie w jej ślady

XX kolejka rozgrywek o mistrzostwo ligi przyniosła jedno najbardziej słuszne decydowanie w ubiegłym roku, w wyniku którego „Mieściec cudów” powrócił triumfalnie do I ligi, gromiąc opolskie, serdeczne graulacje i życzymy jej sukcesów w przyszłorocznych rozgrywkach najwyższego szczebla.

O krok do powrotu do ekstraklasy jest także Stal Sosnowiec. Wygrała ona niezwykle ważny mecz z największym rywalem, Wawelem Kraków 1:0 i to na jego własnym boisku. Ponieważ dwaj pozostali rywale Stali, Unia Racibórz i Unia Tarnów, ponieśli porażki, Stal Sosnowiec otrzymała prawo do awansu do ekstraklasy. W I lidze zapadło tylko jedno definitive decydowanie. Górnik Zabrze remisując z derbowym Śląskiem 1:1, ostatecznie zapewnił sobie tytuł mistrza ligi na rok 1959. Nie będziemy gościć składając jeszcze raz gratulacje, bowiem uczestnikami do trzy tygodni temu. W niedzielę, jednak, o krzyż: Niech żyje nam górniczy stan!

W 10 procentach rozstrzygnięła się także sprawa wicemistrzostwa Polonia Bytom wyprzedza po zwycięstwie nad Pogonią o 3 punkty Legię, która koleję przegrała z Wisłą na własnym boisku. Tak więc przedostatnia pozycja Śląska w I lidze będzie bardzo mocno ugruntowana.

Widmo spadku poza Wisłę, która musi jeszcze zdobyć co najmniej 1 punkt, oddaliła od siebie definitywnie i nieodwołalnie — Lechia Gdańsk, wyprzedzając z Gwardią Warszawa i ŁKS, po zwycięstwie nad Polonią Bydgoszcz. Na placu boju pozostali więc: Cracovia, która z trudem pokonała Górnik Radlin i Pogoń.

Niedzielne mecze stały na bardzo słabym poziomie i nie zgromadziły nawet 100-tu widzów, co jest chyba rekordowo słabą frekwencją, jeśli chodzi o ekstraklasę.

Na zakończenie składamy gratulacje Garbarowi Kraków, który po latach chmurnych — znów udało się szerszej widowni. Garbaria pokonała w niedzielę najgroźniejszego rywala w swojej grupie rozgrywkowej — Sierę Ciesztocowa i definitywnie zakwalifikowała się do II ligi. Brawo garbarze!!!



Lewy pomocnik Wisły Jedrys wyrzuca piłeczkę głową w kierunku bramki z Legii. Fot. „PS” M. Szymkowski

Hokeiści już na lodzie

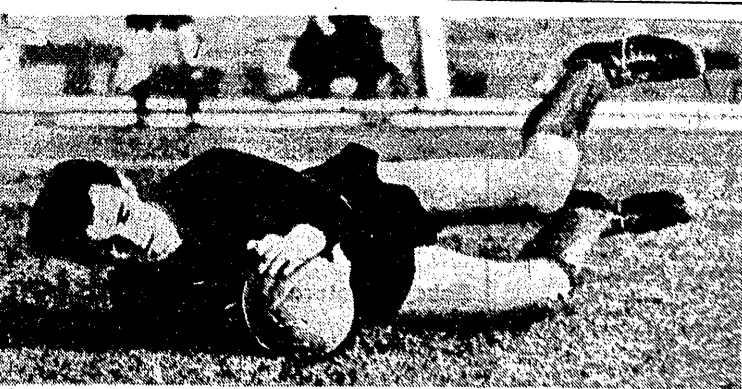
Górniki - Baildon 7:3 na Torkacie

KATOWICE, 25.10. (tel. wł.).

Śląscy hokeiści zainaugurowali tegoroczny sezon lokalnymi meczami. Złoty hokej Górnika i Baildonu. Zwyciężył wice-mistrz Polski Górnik 7:3 (2:0, 2:0, 3:3).

Mecz stał na słabym poziomie. Hokeiści obu zespołów nie wykazali się nawet zeszłoroczną formą. Baildon wszystkim zawodnikom spotkania byli obrońcami Górnika Bregula i Zawada. Z napastników wyróżnił się Malysiak. Bramki dla Górnika: Malysiak — 3, Milota, Jonec, Bregula, Wróbel I — po 1, a dla Baildonu: Pokładnik, Kaczyński i Dziadkiewicz — po 1.

J. B.



Bramkarz Wisły Leśniak był jednym z najlepszych zawodników spotkania Legia — Wisła 1:3. Fot. „PS” M. Szymkowski

